

Postanowienie z dnia 18 stycznia 2012 r., II CZ 144/11

Podstawą wznowienia postępowania przewidzianą w art. 401 pkt 2 k.p.c. jest brak należytej reprezentacji, którego strona nie mogła, przy zachowaniu należytej staranności, podnieść przed uprawomocnieniem się wyroku.

Sędzia SN Antoni Górski (przewodniczący)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi "P.P.H.O." S.A. w Ł. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2010 r., w sprawie z powództwa Elżbiety W. przeciwko "P.P.H.O." S.A. w Ł. o uchylenie uchwały lub stwierdzenie nieważności, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2012 r., zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2011 r.

oddalił zażalenie oraz przyznał adwokatowi Pawłowi K. od Skarbu Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi kwotę 270 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

Uzasadnienie

W dniu 17 marca 2011 r. "P.P.H.O." S.A. w Ł. wniosło skargę o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa Elżbiety W. przeciwko skarżącej spółce o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia

wspólników, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2010 r. Podstawę skargi stanowił zarzut nieważności postępowania ze względu na nieprawidłową reprezentację pozwanej spółki.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 9 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi odrzucił skargę, stwierdzając, że nie została ona oparta na ustawowej podstawie wskazanej przez skarżącą, określonej w art. 401 pkt 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny ustalił m.in., że pozwaną spółkę reprezentował wiceprezes zarządu Maciej S. Do akt został złożony odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, wskazujący, że według stanu na dzień 31 lipca 2009 r., organem uprawnionym do reprezentacji spółki jest zarząd w osobach Jerzego S. – prezesa zarządu, oraz Macieja S. – wiceprezesa zarządu, przy czym statut przewiduje reprezentację jednoosobową. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powódka podniosła, że toczy się postępowanie o uznanie za nieistniejące uchwał rady nadzorczej powołujących Jerzego S. i Macieja S. do zarządu spółki.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 grudnia 2009 r. uwzględnił powództwo o ustalenie nieważności uchwał, a w uzasadnieniu stwierdził m.in., że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm. – dalej: "u.K.Rej.S.") dane wpisane do tego Rejestru korzystają z domniemania prawdziwości, a zatem należy uznać, że osoby wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego jako członkowie zarządu są uprawnione do reprezentacji spółki oraz do zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy.

Wyrok ten zaskarżyła w dniu 15 lutego 2010 r. pozwana spółka, a apelację podpisał w jej imieniu Maciej S.

W dniu 24 sierpnia 2010r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia wykreślił Jerzego S. i Macieja S. figurujących jako prezes i wiceprezes zarządu pozwanej spółki i wpisał w ich miejsce Tomasza S. jako prezesa i Jerzego S. jako wiceprezesa zarządu.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 22 października 2010 r. oddalił apelację strony pozwanej, dzieląc ustalenia i stanowisko Sądu pierwszej instancji. Na rozprawę apelacyjną nikt się nie stawił w imieniu pozwanej spółki.

W kwestii składu osobowego rady nadzorczej i zarządu pozwanej spółki toczyło się kilka spraw, w których w 2008 i 2010 r. zapadły prawomocne wyroki stwierdzające nieważność uchwał o powołaniu niektórych członków zarządu oraz ustalające skład rady nadzorczej. Zapadały także orzeczenia dotyczące wpisów członków zarządu do Krajowego Rejestru Sądowego.

Oceniając, czy skarga strony pozwanej o wznowienie postępowania została oparta na ustawowej podstawie, Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle art. 38 k.c. oraz art. 368 k.s.h. organem uprawnionym do reprezentacji spółki akcyjnej jest zarząd powoływany uchwałą rady nadzorczej. Prawidłowo podjęta uchwała rady o powołaniu lub odwołaniu członka zarządu jest skuteczna niezależnie od tego, czy zmiana członka zarządu została ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym, jednakże zgodnie z art. 17 ust. 1 u.K.Rej.S. istnieje wrzuszalne domniemanie, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe.

W sprawie, w której wniesiono skargę o wznowienie postępowania pozwana spółka przy pierwszej czynności procesowej wykazała umocowanie prezesa zarządu Maciej S. do jej reprezentacji, składając aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, i nie podzielała twierdzenia powódki, że nie jest on członkiem zarządu wobec nieprawidłowego powołania członków rady nadzorczej, która dokonała jego wyboru. Także Sądy obu instancji, wskazując na przewidziane w art. 17 ust. 1 u.K.Rej.S. domniemanie prawdziwości wpisu danych dotyczących członków zarządu, uznały, że wobec niewzruszenia tego domniemania, członkami zarządu pozwanej spółki są Maciej S. i Jerzy S.

Sąd Apelacyjny, powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyrokach z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 406/08 (nie publ.) i z dnia 23 marca 2010 r., II UZ 2/10 (OSNP 2011, nr 17-18, poz. 241) stwierdził, że nie powinno być uznane za nieważne postępowanie, jeżeli kapitałowa spółka handlowa, będąca stroną w tym postępowaniu, jest przez cały czas jego trwania, aż do wydania prawomocnego wyroku, reprezentowana przez zarząd wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego, a domniemanie prawdziwości wpisu nie było podważane ani wzruszone. Stwierdził, że w nie było podstaw do obalenia wskazanego domniemania, a sytuacja uległa zmianie dopiero w związku z wpisaniem w dniu 24 sierpnia 2010 r. do Krajowego Rejestru Sądowego jako członków zarządu Tomasza S. i Jerzego S., jednak to

postanowienie Sądu Rejestrowego nie zostało ujawnione Sądowi Apelacyjnemu, mimo że z jej akt wynika, iż Tomasz S., który był upoważniony do przeglądu akt i odbierał część korespondencji kierowanej przez Sąd do spółki, wiedział o toczącym się postępowaniu i mógł bez przeszkód poinformować Sąd Apelacyjny o zmianie reprezentacji spółki.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że skarga nie została oparta na ustawowej podstawie określonej w art. 401 pkt 2 k.p.c., gdyż w postępowaniu objętym skargą pozwana spółka, stosownie do złożonego do akt odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, miała organ uprawniony do jej reprezentacji, który reprezentował ją w tej sprawie. Z tych przyczyn Sąd odrzucił skargę na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

W zażaleniu strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 410 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że nie istnieje ustawowa podstawa do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, art. 401 pkt 2 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że strona pozwana była należycie reprezentowana w zaskarżonej sprawie, art. 365 § 1 k.p.c. przez pominięcie w ustaleniach rozstrzygnięć zawartych w prawomocnych orzeczeniach sądowych, z których jednoznacznie wynika, że Maciej S., wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego jako wiceprezes, nie został faktycznie powołany do zarządu spółki, co obaliło domniemanie prawdziwości wpisu do Rejestru, naruszenie art. 17 u.K.Rej.S. przez jego zastosowanie, mimo że domniemanie wynikające z wpisu do Rejestru zostało skutecznie obalone przedstawionymi wyżej orzeczeniami sądowymi, art. 368 § 4 k.s.h. przez uznanie, że osoby powołane jako członkowie zarządu przez osoby nie będące członkami rady nadzorczej są członkami zarządu uprawnionymi do działania w imieniu pozwanej spółki oraz art. 38 k.c. w związku z art. 17 u.K.Rej.S. i w związku z art. 67 k.p.c. przez uznanie, że osoba fizyczna wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu, lecz *de iure* nie będąca nim, może reprezentować spółkę w procesie. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i wznowienie postępowania, ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 67 § 1 k.p.c., osoba prawna działa w procesie przez swoje organy, a o tym, który organ jest do tego uprawniony decydują przepisy ustawy

regulującej działanie danej osoby prawnej oraz postanowienia opartego na ustawie statutu (art. 38 k.c.). Pozwana, jako spółka akcyjna, działa przez zarząd powołany zgodnie z art. 368 k.s.h. Zarząd ten powinien być ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym i zgodnie z art. 17 u.K.Rej.S. domniemywa się, że wpis określonych osób jako członków zarządu jest prawdziwy. Domniemanie to jest wzruszalne i może być obalone przez wykazanie, że osoba wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu w rzeczywistości nie jest członkiem tego organu. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że wpis członka zarządu do Krajowego Rejestru Sądowego ma charakter deklaratoryjny, a powołanie i odwołanie członka zarządu spółki akcyjnej następuje na mocy uchwały odpowiedniego organu spółki, której skuteczność nie jest zależna od dokonania odpowiedniego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 219, z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 186/00, nie publ., z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, nie publ. i z dnia 7 lipca 2005 r. V CK 839/04, nie publ.). Z tego względu obalenie domniemania przewidzianego w art. 17 u.K.Rej.S. może nastąpić m.in. przez wykazanie, że uchwała o powołaniu lub odwołaniu członka zarządu była nieważna lub nieistniejąca, jak również przez wykazanie, że inna osoba, niewpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, jest w rzeczywistości członkiem zarządu. Okoliczności te mogą być wykazane za pomocą dowodów w postaci prawomocnych wyroków stwierdzających nieważność lub nieistnienie uchwał powołujących określoną osobę na członka zarządu lub wskazujących na niewłaściwy skład organu, który powołał członka zarządu albo ustalających skład zarządu w określonym czasie.

Skarżąca ma zatem rację, że załączone przez nią do skargi prawomocne orzeczenia wydane w latach 2008-2010, stwierdzające nieważność uchwał rady nadzorczej dotyczących powołania członków zarządu pozwanej spółki lub ustalających skład rady nadzorczej, mogły stanowić dowody obalające domniemanie prawdziwości wpisu Macieja S. i Jerzego S. jako członków zarządu pozwanej spółki w okresie trwania postępowania w zaskarżonej sprawie. Obalenie domniemania prawdziwości wpisu tych członków zarządu we wskazanym okresie prowadzi do wniosku, że jej reprezentacja była nieprawidłowa; jedynie dopóki nie

zostanie obalone domniemanie prawdziwości takiego wpisu, dopóty nie może być uznane za nieważne postępowanie sądowe, w którym kapitałowa spółka handlowa była reprezentowana przez zarząd wpisany do rejestru. Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, taki właśnie wniosek wypływa także z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 406/08 ("Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Gospodarczych" 2010, nr 1, poz. 1) i z dnia 23 marca 2010 r. II UZ 2/10; konsekwencją obalenia tego domniemania jest stwierdzenie wadliwej reprezentacji strony, co w świetle art. 378 pkt 2 k.p.c. powoduje nieważność postępowania, a zgodnie z art. 401 pkt 2 k.p.c. może być podstawą skargi o wznowienie postępowania.

Mimo wskazanej wyżej wadliwości stanowiska Sądu Apelacyjnego w przedmiocie obalenia domniemania prawdziwości wpisu Macieja S. i Jerzego S. do rejestru jako członków zarządu pozwanej spółki, zaskarżone postanowienie odpowiada jednak prawu.

Nie ulega wątpliwości, że jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku Sądu pierwszej instancji, w toku postępowania międzyinstancyjnego wszczętego wniesieniem apelacji przez pozwaną spółkę, dokonany został w dniu 24 sierpnia 2010 r. wpis do rejestru jako członków zarządu osób właściwych – według twierdzeń skarżącej – a więc wnoszącej skargę Tomasz S. jako prezesa i Jerzego S. jako wiceprezesa. Jak wskazał Sąd Apelacyjny, zarówno Tomasz S., jak i Jerzy S. wiedzieli nie tylko o toczącym się postępowaniu, lecz także o tym, kto reprezentował w nim pozwaną spółkę, oraz o zapadnięciu w pierwszej instancji niekorzystnego dla pozwanej wyroku. Jerzy S. był wówczas prezesem zarządu spółki i w jej imieniu odebrał m.in. wezwanie Sądu do uiszczenia opłaty od apelacji, a Tomasz S. odebrał w jej imieniu zarówno odpis wyroku Sądu Okręgowego z uzasadnieniem, jak również odpis postanowienia z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2010 r. o oddaleniu zażalenia pozwanej spółki na postanowienie Sądu pierwszej instancji o odmowie zwolnienia od opłaty od apelacji.

Osoby te, jako członkowie zarządu pozwanej spółki od czasu ich prawidłowego powołania przez radę nadzorczą, miały nie tylko prawo do reprezentacji pozwanej spółki, lecz miały także obowiązek reprezentować ją w toczącej się sprawie, a od chwili wpisania ich do rejestru w dniu 24 sierpnia 2010 r.

miały realną możliwość to uczynić. W tym dniu, jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku Sądu pierwszej instancji, który był im znany, ustała niemożność ich działania jako osób stanowiących właściwy organ pozwanej spółki. Mieli oni zatem obowiązek zgłosić swój udział w toczącej się sprawie jako właściwy organ reprezentujący pozwaną spółkę oraz zawiadomić Sąd o dotychczasowej niewłaściwej reprezentacji. Skoro tego nie uczynili bez żadnej racjonalnej przyczyny, nie mogą żądać wznowienia postępowania z powodu niewłaściwej reprezentacji pozwanej spółki.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie stoi na stanowisku, że fundamentalne zmiany zasad postępowania cywilnego jakie nastąpiły w wyniku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) i w wyniku kolejnych ustaw nowelizacyjnych, nie mogą pozostać bez wpływu na wykładnię art. 401 pkt 2 k.p.c. W szczególności zdecydowane wzmocnienie zasady kontradiktoryjności procesu, istotne ograniczenie obowiązków procesowych sądu w zakresie dbałości o interesy stron i nałożenie tego obowiązku na strony wraz z obowiązkiem aktywności procesowej, a także poszerzenie zakresu negatywnych skutków procesowych braku takiej dbałości i bierności stron, nie pozwala obecnie na kontynuowanie kierunku wykładni omawianego przepisu nadanego orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1957 r., 2 CR 930/57 (OSN 1959, nr 4, poz. 99), przywoływanym także przez niektórych przedstawicieli doktryny. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, że zestawienie odmiennych zastrzeżeń dopuszczalności wniesienia skargi o wznowienie postępowania zawartych w art. 401 pkt 2 zdanie drugie k.p.c. prowadzi do wniosku, iż zarzut co do braku należytego zastępstwa nie musi być – ze względu na dopuszczalność skargi – zgłoszony przed uprawomocnieniem się wyroku. Dla dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania z powodu braku należytego zastępstwa jest więc obojętne, czy sam zarzut mógł być przez stronę postawiony przed uprawomocnieniem się wyroku. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że zaniedbanie skorzystania z tego zarzutu przez stronę przed uprawomocnieniem się

wyroku nie pozbawia jej możliwości oparcia na nim skargi o wznowienie postępowania z powodu nieważności wywołanej brakiem należytej reprezentacji.

Należy także pamiętać, że skarga o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prowadzącym do wzruszenia prawomocnego wyroku, narusza zatem pewność prawa i zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a także interes strony przeciwnej, która na podstawie prawomocnego wyroku uzyskała ochronę swoich praw. Z tych względów wykładnia przepisów o dopuszczalności skargi powinna być nie tylko ścisła, lecz także ukierunkowana na ograniczenie dopuszczalności skargi jedynie do przypadków, w których określone w przepisach o podstawach skargi naruszenie interesów procesowych strony nastąpiło bez jej winy.

Odnosząc tę zasadę do przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawy wznowienia z powodu nieważności postępowania na skutek nienależytej reprezentacji strony należy przyjąć, że podstawę wznowienia może stanowić tylko taki brak należytej reprezentacji strony, którego nie mogła podnieść w formie zarzutu w toku postępowania, także przy zachowaniu należytej dbałości o swoje interesy procesowe, i który nie ustał przed uprawomocnieniem się wyroku. Jeżeli strona z powodu własnych zaniedbań nie podniosła zarzutu nienależytej reprezentacji, choć mogła to uczynić przed uprawomocnieniem się wyroku, nie może oprzeć na tym zarzucie skargi o wznowienie postępowania.

Taka wykładnia koresponduje z przewidzianymi w art. 407 k.p.c. zasadami dotyczącymi liczenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania z tej przyczyny. Termin ten liczy się od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Regulacja ta zakłada zatem, że strona, jej organ i przedstawiciel ustawowy nie wiedzieli o toczącym się postępowaniu ani o wydanym w nim wyroku przynajmniej do czasu jego uprawomocnienia się. W sytuacji, w której strona wie o toczącym się postępowaniu bez jej należytej reprezentacji oraz o wydaniu nieprawomocnego wyroku i ma możliwość przed jego uprawomocnieniem się zgłosić zarzut braku należytej reprezentacji, a nie czyni tego, nie można do niej odnieść zawartej w art. 401 § 1 k.p.c. regulacji dotyczącej liczenia terminu do wniesienia skargi z tego powodu.

W rozpoznawanej sprawie członkowie zarządu pozwanej spółki, stanowiący jej prawidłową reprezentację, wiedzieli o toczącym się postępowaniu w zaskarżonej sprawie oraz o tym, że spółka jest w nim niewłaściwie reprezentowana i mogli zarzut ten podnieść przed uprawomocnieniem się wyroku, czego nie uczynili bez uzasadnionego powodu, nie mogą zatem na tym zarzucie oprzeć skargi o wznowienie postępowania z przyczyn określonych w art. 401 pkt 2 k.p.c. Należy więc stwierdzić, że mimo błędnego uzasadnienia zaskarżone postanowienie odpowiada prawu, co prowadzi do oddalenia zażalenia na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.